

Sygn. akt II Ca 502/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Piwko**

Sędziowie: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska**

SSO Anna Pać-Piętak (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2017 r. w Kielcach

sprawy z powództwa R. S. (1)

przeciwko R. S. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego we Włoszczowie

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 147/16

oddala apelację i zasądza od R. S. (2) na rzecz R. S. (1) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 502/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy we Włoszczowie zasądził od pozwanego R. S. (2) na rzecz powoda R. S. (1) kwotę 22.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.542 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że R. S. (2) zamieścił na portalu aukcyjnym Allegro ofertę sprzedaży pojazdu marki B. (...) nr rej. (...). W ofercie wskazano przebieg auta w kilometrach – 143.000. W dniu 2 stycznia 2015 roku R. S. (1) skontaktował się telefonicznie z pozwanym, poprosił o możliwość obejrzenia pojazdu. Tego samego dnia wraz z trzema kolegami udał się do W., gdzie zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu, odbył jazdę próbną. W trakcie tej jazdy samochód był sprawny, nie wykazywał żadnych usterek poza niedziałającym pokrętelem od radia. Powód wiedział, że samochód został sprowadzony z Wielkiej Brytanii, że wymaga dostosowania układu kierowniczego, by mógł być dopuszczony do ruchu w Polsce. Powód zdawał sobie sprawę z konieczności i możliwości takiej przeróbki, gdyż wraz z kolegami przyjechał do W. samochodem, który został dostosowany do ruchu prawostronnego. R. S. (2) zaproponował cenę zakupu pojazdu na kwotę 25.800 zł. Ostatecznie została ona ustalona na kwotę 22.500 zł. Została sporządzona pisemna umowa sprzedaży. R. S. (1) uiścił żadaną kwotę, odebrał samochód, którym wrócił do miejsca zamieszkania w G.. Pojazd zarejestrowany był w Wielkiej Brytanii, a po jego

sprowadzeniu nie został zarejestrowany w Polsce. W dniu zawarcia umowy R. S. (2) przekazał R. S. (1) dowód rejestracyjny pojazdu w języku angielskim, w którym jako właściciel figuruje L. K., dokumenty badań technicznych pojazdu w języku angielskim oraz dowód zawarcia umowy ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 25 listopada 2014 roku.

W dniu 3 stycznia 2016 roku ojciec powoda R. S. (3) skontaktował się telefonicznie z R. S. (4) i zażądał zwrotu kwoty uiszczonej tytułem ceny twierdząc, że syn chce zrezygnować z kupna samochodu. W dniu 8 stycznia 2015 roku R. S. (1) złożył w Starostwie Powiatowym w G. wniosek o rejestrację pojazdu. Otrzymał informację, że na podstawie przedstawionych dokumentów pojazd nie podlega rejestracji, brak bowiem pierwszej umowy zakupu samochodu zagranicą, tłumaczenia dowodu rejestracyjnego oraz badania technicznego. W dniu 3 stycznia 2015 roku powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy kupna – sprzedaży samochodu B. (...) nr rej. (...) zawartej drogą elektroniczną w dniu 3 stycznia 2015 roku. Jako powody odstąpienia wskazał, że samochód zgłaszany był do sprzedaży jako posiadający przebieg 143000 zł, podczas gdy jego rzeczywisty przebieg wynosi 147323 mil. Ponadto samochód posiada inne wady, o których powód nie wiedział w chwili zakupu, jak również takie, które uniemożliwiłyby mu bezpieczną rejestrację pojazdu w kraju. Powód wskazał, że samochód nie jest użytkowany i jest do odbioru w jego miejscu zamieszkania. Jednocześnie wezwał pozwanego do zwrotu zapłaconej tytułem ceny kwoty 22500 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma na wskazany w nim rachunek bankowy. W odpowiedzi na wezwanie pozwany w piśmie z dnia 21 stycznia 2015 roku wskazał, że uważa odstąpienie od umowy za pozbawione podstaw. W dniu 21 marca 2015 roku pełnomocnik powoda wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, domagając się zwrotu kwoty 22500 zł w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez powoda należy uznać za skuteczne z uwagi na istnienie wady pojazdu. Sąd zauważył, że w dowodzie rejestracyjnym pojazdu figuruje L. K., zaś w sytuacji gdy pozwany nie wydał powodowi umowy, na podstawie której nabył samochód od poprzedniego właściciela, przedmiotowy pojazd nie może zostać zarejestrowany w Polsce. Wobec powyższego wykluczone jest używanie samochodu zgodnie z przeznaczeniem. Pozwany nie negował okoliczności, że nie przekazał powodowi umowy stwierdzającej przysługujące prawo własności pojazdu. W ocenie Sądu Rejonowego wystarczającym do uznania skuteczności odstąpienia od umowy jest stwierdzenie wyżej wskazanej wady fizycznej pojazdu. Nie ma znaczenia dla oceny istnienia wady pojazdu okoliczność, że wniosek o jego rejestrację został złożony w dniu 8 stycznia 2015 roku, zatem po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Niezależnie od oświadczenia z dnia 3 stycznia 2015 roku, pismem z dnia 21 marca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zwrotu ceny sprzedaży pojazdu, wskazując na wady przedmiotu umowy, w tym brak umowy pomiędzy pozwanym, a poprzednim właścicielem samochodu. Powyższe wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 marca 2015 roku. Skierowanie do sprzedawcy żądania zwrotu zapłaconej ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej zawiera implicite oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Nie ulega wątpliwości, że samochód nie może zostać zarejestrowany, zaś do zamknięcia rozprawy pozwany nie wydał powodowi brakującego dokumentu. W tej sytuacji powód w sposób prawnie skuteczny odstąpił od umowy sprzedaży, co w myśl art. 494 k.c. pociąga za sobą obowiązek zwrotu ceny sprzedaży ze strony zbywcy – pozwanego R. S. (2). O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany R. S. (2), zaskarżając go w całości. Zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

- dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego w postaci dokumentu wniosku o rejestrację pojazdu z dnia 9 stycznia 2015 roku i ustalenie na podstawie samego przesłuchania powoda, iż przyczyną odmowy rejestracji pojazdu był brak dostarczenia umowy sprzedaży pomiędzy pozwanym, a jego pierwotnym właścicielem, gdy powód wnosząc p rejestrację pojazdu nie przedstawił szeregu dokumentów, których brak uniemożliwił jego rejestrację;

- dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wbrew twierdzeniom podnoszonym przez niego podczas przesłuchania oraz treści dokumentu umowy sprzedaży z dnia 30 maja 2014 roku i ustaleniu braku istnienia umowy sprzedaży pojazdu pomiędzy nim, a pierwotnym właścicielem pojazdu;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 95 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż niezależnie od odstąpienia z dnia 3 stycznia 2015 roku powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży pismem z dnia 21 marca 2015 roku i zgłosił wadę w postaci braku umowy sprzedaży pomiędzy nim, a poprzednim właścicielem pojazdu, gdy ww. zgłoszenie nie było skuteczne, bowiem zostało sporządzone przez pełnomocnika, który nie posiadał pełnomocnictwa materialnoprawnego do składania oświadczeń w imieniu powoda, a jedynie pełnomocnictwo procesowe;

- art. 560 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż odstąpienie powoda od umowy sprzedaży pojazdu było skuteczne, gdy dotyczyło nieistniejącej umowy sprzedaży z dnia 3 stycznia 2015 roku, a ponadto jego podstawę stanowiły wady, które nie są wadami fizycznymi rzeczy sprzedanej i nie uzasadniają odstąpienia;

- art. 556¹ k.c. w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż niedostarczenie powodowi umowy sprzedaży zawartej pomiędzy nim, a poprzednim właścicielem pojazdu stanowi jego wadę fizyczną, gdy do rejestracji pojazdu nie jest wymagane wykazanie własności przez jego poprzednich właścicieli, niedostarczenie powodowi wskazanego dokumentu nie oznacza jego braku, a tym samym wady fizycznej rzeczy.

W oparciu o powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, miarodajne dla jej rozstrzygnięcia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd pierwszej instancji poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z poczynionych ustaleń Sąd I instancji wywiódł zasadne wnioski, sposób oceny dowodów mieści się w granicach art. 233 § 1 k.p.c. a tok rozumowania przyjęty w uzasadnieniu wyroku obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji. Także szczegółowa argumentacja wydanego rozstrzygnięcia zawarta w uzasadnieniu wyroku jest prawidłowa oraz odpowiada przepisom prawa materialnego i procesowego, które znajdują w sprawie zastosowanie.

W związku z powyższym niezasadne są zarzuty pozwanego skierowane przeciwko ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. Strona skarżąca powinna wykazać w apelacji, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 sierpnia 2014r. I ACa 253/14, Lex nr 1506251). Tymczasem pozwany przedstawił jedynie własną, subiektywną ocenę w warunkach rozbieżnych twierdzeń i dowodów, co uwzględnia jedynie dążenie do narzucenia własnych ocen, korzystnych dla prezentowanego przez pozwanego w procesie stanowiska. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności,

sprzeczności, jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego a zarzuty apelującego jej skutecznie nie podważają. Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie naruszył zasad określonych w art. 233 k.p.c.

Nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż w sposób dowolny ustalił, że dokumenty, które pozwany przekazał powodowi, nie były wystarczające do jego rejestracji. Bezsprzecznie w dniu 8 stycznia 2015 roku powód wystąpił do Starostwa Powiatowego w G. z wnioskiem o rejestrację pojazdu zakupionego od pozwanego, a następnie otrzymał w Starostwie Powiatowym informację, iż na podstawie przedłożonych dokumentów nie jest możliwa rejestracja zakupionego samochodu, albowiem brakuje pierwszej umowy zakupu zagranicą, tj. zawartej pomiędzy poprzednim właścicielem pojazdu, a pozwanym, tłumaczenia dowodu rejestracyjnego i badania technicznego (k. 55 – 55 v.). O odmowie rejestracji pojazdu zeznawali także powód oraz R. S. (3) i te zeznania w zestawieniu z w/w dokumentem należy uznać za wiarygodne. R. S. (3) potwierdził, że brakowało umowy z (...) i że udał się do Starostwa do wydziału komunikacji, gdzie uzyskał informację, że samochodu nie można zarejestrować, ponieważ brakuje wszystkich wymaganych dokumentów (k. 77 v.). Z kolei pozwany również nie zaprzeczył, że nie przekazał powodowi umowy stwierdzającej przysługujące mu prawo własności pojazdu,. Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku zeznał, że nie sądził, aby ta umowa była potrzebna (k. 79).

Niezasadne są także pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Podniesiony w apelacji zarzut niewłaściwego zastosowania art. 556¹ k.c. oparty został na zakwestionowaniu przez pozwanego, a zaaprobowanej przez Sąd I instancji, dokonanej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji samochodu sprzedanego bez umowy sprzedaży zawartej pomiędzy nim, a pierwotnym właścicielem pojazdu jako rzeczy dotkniętej wadą fizyczną. Zarzut ten nie jest trafny. Zgodnie z art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną. Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy jest odpowiedzialnością bezwzględną, której wystarczającą przesłanką faktyczną jest ustalenie, że sprzedana kupującemu rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą (zob. wyr. SN z dnia 5 marca 2010r., IV CNP 76/09, Lex nr 852575). Przy dokonywaniu więc ustalenia, czy rzecz sprzedana dotknięta jest wadą fizyczną, należy dać zdecydowany priorytet kryteriom funkcjonalnym, obejmującym użyteczność rzeczy i jej przeznaczenie zgodne z celem umowy sprzedaży. Powyższe kryterium powinno więc być stosowane przy dokonywaniu oceny przed kryterium normatywno – technicznym i powinno przesądzać – niekiedy nawet samodzielnie – o wystąpieniu wady fizycznej rzeczy sprzedanej (zob. wyrok SN z dnia 28 listopada 1997 roku, II CKN 459/97, OSNC 1998/5/87).

Niewątpliwie sprzedaż samochodu bez dostarczenia powodowi umowy sprzedaży zawartej przez skarżącego z poprzednim właścicielem uniemożliwiło mu zarejestrowanie tego pojazdu, a w konsekwencji pozbawia tegoż nabywcę możliwości legalnego korzystania z pojazdu na drogach publicznych, a więc używania go zgodnie z przeznaczeniem. Prostą konsekwencją takiego zmniejszenia użyteczności samochodu, ze względu na cel wynikający z jego przeznaczenia, jest również oczywiste obniżenie jego wartości użytkowej, która to okoliczność sama jest już wystarczająca do zakwalifikowania takiej wady samochodu jako jego wady fizycznej w rozumieniu art. 556 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 28 listopada 1997 roku, II CKN 459/97, OSNC 1998/5/87, M. Prawn. 1998/6/4, Wokanda 1998/3/5). O wadzie fizycznej przedmiotowego pojazdu w postaci braku przedmiotowej umowy sprzedaży pozwany wiedział już w dacie sprzedaży tego samochodu powodowi. Pozwany nie kwestionował wówczas, że rejestracja pojazdu na podstawie tych dokumentów nie jest możliwa w Starostwie Powiatowym mimo, że w dowodzie rejestracyjnym pojazdu figuruje L. K., zaś w sytuacji gdy pozwany nie wydał powodowi umowy, na podstawie której nabył samochód od poprzedniego właściciela, pojazd nie mógł zostać zarejestrowany w Polsce.

Z kolei jak wynika z art. 72 ust 1 ustawy z 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym do skutecznego dokonania rejestracji powód zobowiązany był do przedłożenia m. in. dokumentacji potwierdzającej przejście własności pojazdu z zagranicznej osoby fizycznej lub prawnej na podmiot polski. Natomiast w myśl § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 22 lipca 2002 roku w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów, dowodem własności pojazdu jest m. in. umowa sprzedaży. Istotne jest to, że w przypadku, gdy dane odnoszące się do zbywcy pojazdu, zawarte w dowodzie własności pojazdu dołączonym do wniosku o rejestrację są niezgodne z danymi właściciela zawartymi w

dowodzie rejestracyjnym i karcie pojazdu, jeżeli była wydana, jako dowód własności wymagany do rejestracji rozumie się wszystkie dokumenty potwierdzające fakt przeniesienia prawa własności pojazdu. Z kolei w razie niespełnienia przewidzianych prawem warunków, tj. nieprzedłożenia wymaganych dokumentów, rejestracja pojazdu nie może nastąpić. Wspomniane dokumenty muszą być prawdziwe nie tylko w znaczeniu formalnym, czyli sporządzone przez powołane do tego organy lub osoby, lecz także zgodne ze stanem faktycznym. Biorąc zaś powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż pozwany w toku postępowania nie zaprzeczył, że nie wydał powodowi pierwszej umowy sprzedaży pojazdu. W związku z powyższym brak takiego dokumentu uniemożliwił jego rejestrację, a w konsekwencji normalne korzystanie z samochodu. Wypełniało to znamiona wady fizycznej w rozumieniu art. 556 k.c..

Tak więc wada fizyczna pojazdu w postaci braku umowy sprzedaży zawartej pomiędzy poprzednim właścicielem, a pozwanym uniemożliwiła powodowi jego rejestrację, co ostatecznie stanowiło przyczynę odstąpienia od umowy.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż brak możliwości rejestracji pojazdu, stanowi wadę fizyczną, bowiem uniemożliwia legalne poruszanie się tym pojazdem po drogach, zmniejsza użyteczność samochodu, a w zasadzie zupełnie pozbawia go użyteczności, podobnie jak też brak dowodu rejestracyjnego lub jego zastępnika uniemożliwia sprzedaż samochodu i te okoliczności powodowie wykazali (por. wyr. SN z dnia 28 listopada 2007r. V CNP 124/07, Lex nr 483295).

Powód miał zatem podstawy do wykonania uprawnień z rękojmi. Przy ocenie cechy istotności wady w rozumieniu art. 560 § 1 k.c. eksponować należałoby przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy (samochodu) związane z jej (jego) funkcjonowaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 388/03). Powód zaraz po powrocie do miejsca zamieszkania i otrzymaniu decyzji odmownej o zarejestrowaniu pojazdu niezwłocznie poinformował pozwanego o wykrytej wadzie. W tym zakresie wskazać trzeba, że niewątpliwie na gruncie przepisu art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 556 § 1 k.c. pozwany (sprzedawca) od chwili powzięcia informacji o wadzie zobowiązany jest wykonać odpowiednie czynności w celu naprawy rzeczy, tak by możliwym było jej normalne używanie. Skoro zaś pozwany wad tych nie usunął, nie przekazał powodowi pierwszej umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu, złożone przez powoda pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, dokonane pismem z 3 stycznia 2015 r. zgodnie z art. 491 k.c., należało więc ocenić jako uzasadnione i skuteczne, zważywszy na daremny wpływ dodatkowego terminu wyznaczonego pozwanemu przez powoda do zwrotu ceny sprzedaży pojazdu, wyznaczonego pismem z 3 stycznia 2015 r. (k. 7). Konsekwencją tego jest również przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że wystąpiły przesłanki do zastosowania przepisu art. 494 k.c. i zwrotu powodowi przez pozwanego ceny sprzedaży pojazdu.

Mając powyższe argumenty na uwadze, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną o czym orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozwany powinien zwrócić powodowi poniesione koszty postępowania apelacyjnego zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Anna Pać- Pięta SSO Beata Piwko SSO Magdalena Bajor- Nadolska